

# JEJ PORTRET

© ZAiKS, Warszawa, Poland

Muzyka: Włodzimierz Nahorny

Słowa: Jonasz Kofta

NC Em E<sup>7/9</sup> Am D<sup>7/4</sup> D

Vocal Keyboard

Fortepian

1. Na-pra-wde ja-ka je-steś nie wie nikt, bo te-go nie-wiesz na-wet sa-ma ty. W tań-czą-cyech

simile

G $\Delta$  C $\Delta$  B $\flat$ <sup>o</sup> Am Em

wo- kół ciem-nych lu-strach dni roz- bły-ska twój zło-ty śmiech, przer-wa-ny wespół czu-ly

Am Em Hm<sup>7</sup> Em H<sup>7</sup>

gest, w pa-mię - ci skła-dam wciąż pa-sjans z sa-myh serc. Na- pra-wde

Em F<sup>9</sup> E<sup>7/9</sup> Am D<sup>7/4</sup> D G $\Delta$

ja- ka je- steś nie wie nikt, to pra- wda nie- po- trze- bna wca- le mi. Gdy nie po dro- dze bę- dzie ra- zem

C $\Delta$  B $\flat$ <sup>o</sup> Am Em Am

iść, u- nio- sę twój za- pach snu, ry- su- nek ust, ba- rwę słów, nie- do - koń-

Em Hm<sup>7</sup> Em E<sup>7/9</sup> Am

czo - ny, ja- sny por- tret twój. U- nio- sę go, o- ca- lę

D<sup>7/4</sup> D G C<sup>6</sup> F F $\sharp$ <sup>o</sup>

wszę- dzie, czy bę- dziesz przy mnie, czy nie bę- dziesz. Ta- li- zman mój z za- my- śleń na- głych twych i

Em E7 Am D7 G

2 1 4 3 4

rzes. Ob- da- ro- wa- ny to- ba, mi- ła, gdy po- wiesz do mnie kie- dys-

1 5 3 5 4 2 5 3 1 5 4 1 5 4

5 1 2 4

C6 Am F#o H7

3 4 3 4 2 1

wy- bacz... przez ży- cie pój- dę, spo- gła- da- jąc wciąż wstecz. Na- pra- wdę

1 4 4 3 1 4 2-4 1

2 1 5 2

Em E7 Am D7/4 D G

ja- ka je- steś nie wie nikt, to pra- wda wca- le nie-po- trze- bna mi. Gdy nie po dro- dze bę- dzie ra- zem

CΔ Bbo Am Em Am

isć, u- nio- sę twój za- pach snu, ry- su- nek ust, ba- rwę słów, nie do - koń-

3 3

Em Hm<sup>7</sup> Em C Em

Em

E7<sup>9</sup>

D7/4

Naprawdę jaka jesteś nie wie nikt,  
 bo tego nie wiesz nawet sama ty.  
 W tańczących wokół ciemnych lustrach dni  
 rozbłyska twój złoty śmiech,  
 przerwany wpół czuły gest,  
 w pamięci składam wciąż pasjans z samych serc.

G<sup>Δ</sup>

C<sup>Δ</sup>

Naprawdę jaka jesteś nie wie nikt,  
 to prawda niepotrzebna wcale mi.  
 Gdy nie po drodze będzie razem iść,  
 uniosę twój zapach snu,  
 rysunek ust, barwę słów,  
 niedokończony, jasny portret twój.

B<sup>o</sup>

Hm<sup>7</sup>

Uniosę go, ocalę wszędzie,  
 czy będziesz przy mnie, czy nie będziesz.  
 Talizman mój z zamyśleń nagłych twych i rzes.  
 Obdarowany tobą, miła,  
 gdy powiesz do mnie kiedyś - wybacz...  
 przez życie pójdę, spoglądając wciąż wstecz.

F<sup>9</sup>

Naprawdę jaka jesteś nie wie nikt,  
 to prawda wcale niepotrzebna mi.  
 Gdy nie po drodze będzie razem iść,  
 uniosę twój zapach snu,  
 rysunek ust, barwę słów,  
 niedokończony, jasny portret twój.

C<sup>6</sup>

F<sup>#9</sup>